Cena 1.500 Mk. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 25.000 Mk.
Z odnoszeniem do domu 30.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 30.000 Mk.
Zagranicą . . . . 50.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 1.500 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1.2.3. m. 1.500, w tekście m. 1.000
Nekrologi 1.500 mk. zwyczajne 800 mk.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI.
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9—12 od 2—6 po poł.

№ 189 (7524) Czwartek, dnia 23 Sierpnia 1923 r. Rok XXXI

Ziemiaństwo i większość sejmowa.

Od jednego z poważnych ziemian „Czas" Krakowski otrzymał następujące uwagi z Wschodniej Małopolski.

W dziennikach, będących organami obecnej większości sejmowej, napotkać można teraz gwałtowne i pełne jadu wycieczki przeciwko ziemianom. Utrzymują wielcy politycy, że wszystko uchodzi, gdy jest racja stanu. Sądzę, że i tu powinna być jakaś granica.

Prasa tak zwana prawicowa, przed zawarciem paktu z Piastowcami, nie szczędziła leaderom tego stronnictwa dotkliwych epitetów, zarzucając im działanie na szkodę skarbu państtwa. Dojlidy i inne malwersacje. Dziś na łamach tych samych dzienników politycy ludowcowi są mężami wielkiego charakteru, rozumu, wiedzy doświadczenia i wyrobienia politycznego, jakiemi by się nawet „Benesz" nie mógł poszczycić. Gdzie zatem leży prawda?

Osemka zgotowała nam gorzki zawód, polityczny i moralny. Moralny może najbardziej. Wyzyskanie bowiem zaufania, z jakiem powierzyliśmy nasze losy stronnictwu tzw. jedności narodowej w okresie wyborczym, pozostanie na zawsze historycznym dowodem nadużycia zaufania.

Gdy dzięki naszemu poparciu te stronnictwa doszły do mandatów, a następnie władzy, rychło zmieniły zdanie o sferze ziemiańskiej, któdotychczas — w ich ustach—była żywicielką miast. Dziś po zawarciu paktu z ludowcami — rzucają na nas insynuacje, jakich dawniej innym frakcjom nie szczędziły. Zmieniły się tylko role i ludzie.

Artykuły wstępne „Głosu polskiego" w Tarnopolu, krakowskiego „Głosu Narodu" i innych organów chrześcijańskiej jedności narodowej daleko odbiegają od ideału jaki, Boski Mistrz wskazał, a jakiemu rzekomo służą i są przepełnione oszczerstwami, insynuacjami i wycieczkami przeciw „tłustym brzuszkom", „pełnym workom", „zdemoralizowanym stosunkami walutowemi obszarnikom" itd.

Niektóre artykuły dziwią się wielce, dlaczego obszarnicy utyskują na niesprawiedliwy podatek majątkowy, a szczególnie progresję gruntowego; twierdząc, że przecież każdy majątek od 1500 morgów posiada: cukrownię, gorzelnię, browar, młyn turbinowy lub motorowy i inne zakłady przemysłowe, które pozwalają na wysokie opodatkowanie. Nie wiem czemu się bardziej dziwić złośliwości czy ignoracji. Najmniej kulturalny mieszkaniec Małopolski wie, że w dawnej Galicji są tylko dwie cukrownie w Przeworsku i Chodorowie i obydwie do Towarzystw akcyjnych należą. Żadeni zaś prywatny majątek, nawet tak duży jak ordynacja hr. Potockich, własnej cukrowni nie posiada. Gorzelnie rolnicze zostały zniszczone doszczętnie w czasie pierwszej rosyjskiej inwazji. Aparaty i urządzenia wewnętrzne wywieziono. Dotychczas mała ich liczba, przeważnie należąca do „mniejszości narodowej" przy poparciu finansów międzynarodowych jest odbudowa. Zaiste! niezrozumianaą jest nienawiść, jaką ku naszej wrastwie żywią ultra „patrjoci" wszechpolscy, którzy podwyższając nawet stawkę proponowaną przez ludowców progresji podatku gruntowego, dążą chyba do tego, by ziemia ojców naszych w obce przeszła ręce! Takie tylko bowiem następstwa może mieć nadmierne podwyższenie podatku gruntowego. Podatek ten jest obliczony jedynie na zniszczenie pewnej kategorji płatników, nie zaś dla sanacji skarbu państwa, co uskutecznić może jedynie wysiłek podatkowy wszystkich obywateli i całego społeczeństwa. Przykłady takiego podatkowego wysiłku po wojnie dały nam kulturalne zachodnie państwa, jak Anglja, Francja lub Belgja.

Czy może zazdroszczą nam tych okopów strzeleckich, jakiemi zryte są nasze pola wzdłuż i wszerz, że w nie wejść nie można narzędziami rolniczemi. Może naszych spalonych dworów i dworków szlacheckich i budynków gospodarsk. naszego inwentarza tylokrotnie rabowanego i niszczonego, podczas gdy mieszkaniec tych stron tuczył się naszem zrabowanem mieniem; a za to dziś się cieszy degresją podatkową?

Czy to właściwie jest podstawą do wymiaru progresji przy podatku gruntowym? Nasze zniszczone czterokrotnie majątki, których kosztem toczyła się wielka wojna na wschodniej rubieży Rzeczypospolitej Polskiej mają być podstawą do wymiaru jaknajwyższej progresji podatkowej! Tak postanowiły sprzymierzone stronnictwa jedności narodowej, a przecież następstwami tej polityki może być tylko zniszczenie polskości na wschodzie. A tymczasem ósemkowa prasa twierdzi obłudnie, że występuje jeno przeciw latyfundjom, praw polskiego dworu! Rozczulającą obrona, która zmierza do odjęcia podstaw bytu bronionych! S. K.

TELEGRAMY.

Pojednawczy głos francuski.

BERLIN 22. W związku z mową Poincarego w Charleville „Temps" drukuje zwracający ogólną uwagę artykuł, w którym oświadcza, że Poincare nie mógł udzielić żadnych pozytywnych deklaracji w sprawie niemieckiej, ponieważ kanclerz Stresemann w swojej mowie również z takiemi deklaracjami nie wystąpił.

„Temps" oświadcza, że jednak aluzje, które poczynił Poincare, są niezwykle znamienne. Mówiąc o Napoleonie, Poincare chciał przez to dać do zrozumienia, że demokratyczna Francja nie powtórzy błędu pierwszego cesarstwa i że demokratyczne Niemcy nie powinny tak, jak to miało miejsce poprzednio, pozwolić doprowadzić do katastrofy przez swą własną reakcję. „Temps zaznacza, że Francja stoi mocną stopą w zagłębiu Ruhry i ma naprzeciw siebie rząd niemiecki, walczący z wielkiemi trudnościami.

Francja jednak nie będzie nadużywała tego uprzywilejowanego stanowiska, o ile cierpliwość jej nie będzie wystawiona na zbyt długą próbę.

Artykuł „Tempsa" budzi w Niemczech wielkie wrażenie i przez prasę demokratyczną uważany jest za pierwszy wyraźny krok porozumienia ze strony Francji.

„Vossische Zeitung", który uchodzi za organ Stresemana, w swem poniedziałkowem wydaniu publikuje komunikat, w którym oświadcza, że zarówno z mowy Poincarego, jak z artykułu „Tempsa" wynika, że Francja oczekuje nowych ściślejszych wyjaśnień ze strony rządu niemieckiego.

Dziennik zapewnia, że Stresemań wyjaśnienia tych udzieli bezpośrednio po opublikowaniu noty francuskiej do Anglji, w której Francja prawdopodobnie jasno określi swoje stanowisko.

Przygotowania do założenia Banku emisyjnego.

WARSZAWA 22. W poniedziałek odbył p. minister skarbu naradę z ministrem przemysłu i handlu, oraz reform rolnych w sprawie założenia Banku emisyjnego. Jak się dowiadujemy, konferencja miała na celu przedyskutowanie i ustalenie zasad organizacji Banku. W wyniku tych narad przedstawi minister skarbu na Radzie ministrów ogólny projekt statutu Banku, poczem ma być utworzona specjalna komisja do opracowania szczegółowego projektu statutu.

Minister kolei ustępuje.

WARSZAWA 22. Jak donosi „Kurjer Poranny". W najbliższym czasie ustąpić ma ze stanowiska min. kolei żelaznych p. Karliński. Jako kandydata na jego miejsce wymieniają dyrektora depart. administracyjnego w tem ministerjum, p. Wróbla, b. prezesa lwowskiej dyr. kolejowej.

Przed ustąpieniem p. Karlińskiego ma być podobno zdecydowana sprawa oddania w dzierżawę cukrownikom linji kolei dojazdowych Kujawskiej i Gocławskiej. Dojście do skutku tej tranzakcji w sferach kompetentnych uważane byby za szkodliwe dla skarbu państwa.

Faszyści niemieccy przeciw Francji.

WIEDEN 22. Na kongresie nacjonalistów, który się odbył kilka dni temu w Salzburgu, przywódca niemieckich faszystów, Hittler, wygłosił przemówienie, w którem oświadczył, że bierny opór w zagłębiu Ruhry jest wielkim błędem, gdyż bierność nigdy nie uzyskano czegoś konkretnego. Istnieje tylko jedna droga, a nią jest stanowczy atak. Obecnie panuje w Niemczech ogólna bezradność. Ludzie, którzy obecnie kierują narodem niemieckim, są to niedołęgi i mazgaje. W końcu zwrócił się Hittler przeciwko pesymizmowi i oświadczył, że możliwem jest, iż oddziały faszystów niemieckich będą zmuszone już za kilka dni wystąpić na pole i... gdy gwiazda Syonu albo Sowietów wymierzy swój ostatni cios, w niedługim czasie będzie choragiew Hohenzollernów zwycięsko powiewała nad oczyszczonym ze zdrajców krajem niemieckim. Zdobędziemy wolność i zniszczymy narzucone nam granice.

Znaczne zmiany w min. spraw zagranicz.

KRAKÓW 22. Jak się dowiaduje „Il. Kurj. Codz." wprowadzono znaczne zmiany personalne w min. spraw zagranicznych. I tak szef wydziału wschodniego p. Sokolnicki otrzymał dymisję. Również zwolniony został ze stanowiska posła polskiego w Rydze p. Jodko Narkiewicz, którego następcą został mianowany p. Alfred Wysocki, radca legacyjny w Rzymie. August Zaleski odchodzi ze swego stanowiska, na jego miejsce został zamianowany p. Okęcki, dotychczasowy poseł w Belgradzie. Radca legacyjny w Brukseli p. Mühlstein został przeniesiony do Sofji, a p. Skrzyński z Londynu do Brukseli.

Fedak mlałby być ułaskawiony?

LWÓW 22. Uchwalona przez sejm ustawa amnestyjna nie objęła Fedaka i towarzyszy. Obecnie krążą pogłoski w sferach ruskich, że wkrótce nastąpić ma ułaskawienie Fedaka na prośbę jego rodziny, poczem wyjedzie on za granicę.

Faszyści niemieccy godzą na życie Stresemana

BERLIN 22. W niedzielę o godz. 8,15 w ogrodzie pałacu kanclerskiego zauważono 2 podejrzanych osobników, którzy przekradali się do miejsca, gdzie kanclerz w tym czasie odbywał samotną wieczorną przechadzkę.

Na wezwanie straży osobnicy ci rzucili się do ucieczki. Straż dała cały szereg strzałów, lecz wszystkie strzały chybiły celu.

O godz. 10 wieczorem zauważono tych samych osobników, zakradających się ponownie w kierunku pałacu kanclerskiego, straż ponownie strzelała, lecz znowu bezskutecznie.

Policja rozpoczęła dochodzenie, które jednak do wyśledzenia podejrzanych osobników nie doprowadziło.

Począwszy od dziś pałac kanclerski znajduje się pod wzmocnioną ochroną.

Przed zjazdem związku miast.

WARSZAWA 22. W najbliższym czasie odbędzie się zjazd związku miast w Katowicach. Przedstawiciele zarządu związku odbyli wczoraj konferencje z p. Witosem w sprawach obchodzących blisko miasta polskie, a więc w sprawach finansów miejskich, aprowizacji, budżetu, ustawy o ochronie lokatorów itp.

Budowa dworca w Gdyni.

GDYNIA 22. W tych dniach rozpoczęto budowę rozszerzenia dworca. Nowe obszerniejsze budynki powstać mają na przeciwnej stronie dotychczasowego dworca. Nowy projekt przewiduje rozszerzenie torów i rozbudowanie dworca towarowego aż do Oksywskich piasków oraz połączenie z powstającemi koszarami marynarki handlowej.

Temsamem dworzec gdyński dostosowany zostanie do potrzeb morskich koncentrujących się tu w tem miejscu.

Włochy pragną porozumienia Francji i Niemiec.

RZYM 22. Jak „Secolo" donosi rząd włoski zwrócił się do rządu berlińskiego z radą co do poczynienia kroków w kierunku znalezienia drogi dla bezpośredniej wymiany zdań z Francją. Wiadomość powyższa budzi wielką sensację z tego powodu, że „Secolo" jest od pewnego czasu jednym z głównych organów faszyzmu, dla którego, według rewelacji prasy liberalnej, pozyskanie zostało za pośrednictwem głośnego wspólnika Stinnesa, p. Castiglione.

Wielki pożar w Łodzi

ŁÓDŹ 22. W fabryce Lubińskiego i Płowackiego (przędzalnia) przy ul. Prywatnej 7 wybuchł pożar podczas pracy o godz. 7-ej wiecz., spowodowany krótkim spięciem wskutek wykręcenia lampki elektrycznej.

Płomień objął momentalnie całą fabrykę, która spłonęła doszczętnie.

Pożar gasiły wszystkie oddziały straży ogniowej.

Podczas pożaru Kazimierz Łuczak, lat 22, robotnik wyskoczył z drugiego piętra oknem i uległ złamaniu nogi. Również uległ silnemu potłuczeniu całego ciała i podobno złamaniu ręki praktykant na majstra, Piotrowski, lat 24, który również wyskoczył oknem.

Obie ofiary nieszczęśliwego wypadku zabrało pogotowie ratunkowe.

Pożar został ugaszony o godz. 22-ej. Straty ogromne.

Napad i rabunek 600 miljonów marek.

KATOWICE 22. Firma budowlana „Tri" z Poznania tj. Towarz. Robót Inżynierskich buduje na Śląsku odnogę kolejową od st. Sumino do st. Brzezie na pograniczu niem. Śląska niedaleko Raciborza.

Banda, złożona z 10 uzbrojonych rabusiów, napadła w Brzeźu na biuro firmy „Tri", gdzie kilku rachmistrzów z inż. Filipkowskim kończyło pospiecznie zestawianie listy do wypłaty na sobotę. Napastnicy najpierw obezwładnili stróża nocnego, pilnującego biura, następnie wpadli do biura i sterroryzowawszy wszystkich obecnych zabrali 600 milj. mk. przygotowanych dzień przedtem do wypłaty, poczem korzystając z ciemnej nocy, uciekli prawdopodobnie za granicę.

Jak będzie obliczony 32 proc. dodatek dla urzędników.

WARSZAWA 22. „Ekspress Poranny" donosi, że 32 proc. dodatek drożyźniany przyznany ostatnio funkcjonarjuszom państwowym obliczony będzie od całkowitej sumy, otrzymanej przez pracowników w bieżącym miesiącu tj. od pensji sierpniowej i dodatku 58 procentowego.

Zarządzenie wypłacenia dodatku zostało już wydane.

Ograniczenie sprzedaży potraw mięsnych w restauracjach.

WARSZAWA 22. Nadzwyczajny komisarz do walki z drożyzną, p. Bajda, zawezwał wczoraj do siebie prezesa restauratorów warszawskich, p. Dawidsona, od którego zażądał ograniczenia sprzedaży potraw mięsnych tylko do jednego gatunku na osobę.

Ponadto zażądał, aby podawanie potraw mięsnych — ze względu na katastrofalny brak mięsa w Warszawie — odbywało się w godzin. od 1 do 5 popołudniu i od 8 do 11 wieczorem.

Równocześnie zażądał p. komisarz ograniczenia wyrobów, do których sporządzania potrzebny jest cukier.

Przedstawiciel restauratorów zgodził się na przyjęcie tych postulatów.

Śmierć na Riwierze.

NICEA 22. Omnibus automobilowy spadł do rzeki Var. 6 osób zabitych, 13 rannionych. Wszyscy amerykanie.

Czarna giełda w Warszawie.

WARSZAWA 22. Tendencja zarówno dla walut i złota, jak i dla akcji wybitnie zniżkowa.

Dolary amer. 265, franki belg. 12, franki franc. 14, franki szw. 48, funty angielskie 1200 korony austrj. 3 mk. 50 f., korony czesko-słowackie 8, marki niemieckie 0,8.

Korony złote 50, marki zł. 60, ruble złote 150 mk.

Franki srebr. 16, korony sr. 16 i pół, marki sr. 20, ruble sr. 80, bilon ros. 35, dziurk. 55.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

New-Jork	246000
Londyn	1.122000
Niemcy	0.05
Paryż	13715
Szwajcarja	44500

Ustalenie stanowiska chorążych.

W związku z niezupełnie wyjaśnionem stanowiskiem, jakie w wojsku polskiem znajdują chorążowie, władze wojskowe wydały następujący rozkaz normujący tę sprawę.

1) chorążowie mają być wyznaczeni na etatowe stanowiska młodszych oficerów (ppor.-por.),

2) chorążowie zostają zaliczeni budżetowo do kontyngensu oficerów,

3) chorążowie otrzymają pobory przewidziane dla chorążych bez względu na zajmowane stanowiska etatowe,

4) stopień zbrojmistrza w służbie uzbrojenia i stopień pprofosa w więziennictwie pozostają nadal tylko jako określenie funkcji,

5) szeregowi, posiadający obecnie stopień zbrojmistrza lub profosa, otrzymują stopień chorążego,

6) chorążych obowiązują rozkazy, dotyczące podoficerów zawodowych i przysługują im prawa, przewidziane dla podoficerów zawodowych, w sprawie emerytalnych obowiązuje art. 58 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem wojskowych i ich rodzin,

7) dalszych mianowań, względnie przemianowań chorążych w żadnym wypadku być nie może.

Jednocześnie dla ujednostajnienia ewidencji i kwalifikacji chorążych p. minister zarządził:

1) Centralną ewidencję (oddziałową i liczbową) chorążych prowadzić będzie oddział V Szt. Gen.

2) Sprawy personalne prowadzić będą fachowe departamenty M. S. pwojsk. przesyłając do oddziału V szt. gen. koncept — celem uzgodnienia i ogłoszenia w Dzienniku Personalnym.

3) Oddziały macierzyste prowadzą karty ewidencyjne chorążych.

Sposób prowadzenia ewidencji, kwalifikacji przynależności i przydziałów chorążych ma być analogiczny jak i oficerów.

Rozkaz niniejszy ma być stosowany i do pod urzędników.

Żadnych przedłożeń dotyczących częściowych zmian rozkazu lub czasowych uwzględnień jako bezcelowych nie należy wnosić.

Władze przeciwko hypnotyzerom, spirytystom i szarlatanom.

Wobec coraz częstszych występów publicznych rozmaitych okultystów, hypnotyzerów, spirytystów i szarlatanów, urząd wojewódzki zawiadomił podwładne swe organa, aby nie pozwalały na żadne doświadczenia i pokazy z tej dziedziny zarówno na publiczności, jak i na medjach nawet na sobie samym.

Władze zgadzają się z opinją lwowskiego towarzystwa lekarskiego, które oświadczyło, że cechą wspólną różnych samozwańców, doktorów i profesorów z zakresu t. zw. „wiedzy tajemnej" zwłaszcza sugestji i hypnozy, jest dyletantyzm, brak znajomości przedmiotów, brak kwalifikacji i przygotowania naukowego eksperymentatorów, nieznajomości, psychologji, fizjologji organizmu ludzkiego, bez których to nauk doświadczenia powyższe stać się mogą nietylko nadużyciem, ale wręcz poważnym niebezpieczeństwem.

Bezkrytycznej publiczności podaje się najzwyczajniejsze zjawiska pod formą sensacji, oskarżając równocześnie t. zw. oficjalną wiedzę i jej przedstawicieli o obojętność i nieuznawanie tych cudownych zjawisk. Wszystkie te estradowe popisy pozbawione są jakiegokolwiek znaczenia. Wobec tego władze poleciły, aby wrazie gdyby w produkcjach tego rodzaju brał udział lekarz lub gdyby wydane zostało świadectwo lekarskie, popierające te produkcje, zawiadomić izbę lekarską celem wdrożenia dochodzenia dyscyplanarnego.

Do Wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.

Wielu jeszcze rodaków naszych, tysiące bezdomnych dzieci polskich — tuła się dotąd na rozległem terytorjum Rosji w oczekiwaniu na powrót do kraju.

Dzieci te giną fizycznie i moralnie; głód i nędza nieodstępnie im towarzyszą.

Ustać przeto w pracy nie możemy. Winniśmy dalej budzić ofiarność przed którym uchylić się nie wolno nikomu.

Zwracamy się o zbiorową pomoc materjalną do wszystkich instytucji w najobszerniejszym tego słowa znaczeniu, do wszystkich organizacji, związków, zrzeszeń. Prosimy duchowieństwo, które już przychodziło nam z pomocą, ażeby i tym razem poparło swoim wpływem moralnym zabiegi nasze; kilka słów, rzuconych z ambony zainicjowana przez proboszcza po nabożeństwie niedzielnem doraźna na ten cel składka, a rzesze wiernych chętnie spełnią ten święty obowiązek względem Boga i Kraju. Każdy wreszcie obywatel, który posiada nieco inicjatywy i dobrej woli, może sprawie się przysłużyć, urządzając w kółku znajomych, którzy mu ufają, składkę na ten cel; otrzymany kwit z P. K. O., oraz lista ofiar — służyć mu będą za dowód dla usprawiedliwienia się przed ofiarodawcami. Kogo zaś nie stać na taką inicjatywę, niech sam od siebie złoży choć skromny datek. Prosimy przytem o pospiech, działać bowiem musimy szybko i energicznie.

Ofiary składać należy w Pocztowej Kasie Oszczędności w Warszawie, oraz we wszystkich jej oddziałach, w całym Kraju, na rachunek przekazowy Komitetu Nr. 3416.

Ufamy, że każdy, kto ma poczucie ludzkości, kto jest Polakiem, kto jest prawdziwym obywatelem Polski — usłyszy ten głos dziecka polskiego, które przez nas z dalekiej Rosji woła o pomoc.

W imieniu Komitetu
Prezes: † EDWARD ROPP, Arcybisk.
Warszawa, w sierpniu 1923 r.

KRONIKA.

Świętokradztwo w kościele Reformatów

Od rana w środę zgromadziły się tłumy Kaliszan, podniecone niezwykłą wieścią, jakoby kościół po Reformacki padł ofiarą świętokradztwa.

Wieści zebrane przez nas o tej zbrodni są następujące:

O godz. 5-ej z rana siostra Nazaretanka Pelagja otwierając kościół zauważyła brak wotów na ołtarzu Serca Pana Jezusa, a mianowicie: złotego zegarka męskiego z damską dewizką, srebrnego damskiego zegarka z łańcuszkiem, złotego medalika z łańcuszkiem i kilku medalików srebrnych i aluminiowych.

Śledztwo natychmiast prowadzone przez kierownika Urzędu Śledczego wykazało, że złoczyńca dostał się po murze od ogrodu do okna nad głównem wejściem do kościoła, skąd dostał się na chór, z chóru zaś do kościoła i powrócił tą samą drogą. Dalsze śledztwo w toku.

— NAPAD BANDYCKI.

Na szosie Stawiszyńskiej za Kokaninem 2-ch bandytów uzbrojonych w rewolwery napadło na Ludwika Landerfa mieszkańca m. Kalisza w dniu 21 bm. o godz. 10-ej wieczór i pobiwszy go zabrali mu 350,000 mk. i srebrny zegarek.

— WYPADEK SAMOCHODOWY.

We wtorek po południu pod jadący wolno samochód z Warszawy Nr. 874 12-letni chłopiec wpadł na ulicy Wrocławskiej pod samochód. Chłopca z pod samochodu wyciągnęła publiczność i odstawiła do szpitala Św-tej Trójcy, skąd po opatrunku poszedł do domu.

— W JAKI SPOSOB POBIERANY BĘDZIE PODATEK PRZEMYSŁOWY.

Na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu w sprawie pobierania podatku przemysłowego władze podatkowe I-ej instancji obowiązane będą do przygotowania wniosku na podstawie, którego komisja szacunkowa określi przypadający podatek. Przewodniczący komisji roześle płatnikom nakazy o uiszczeniu podatku.

Płatnikom przysługuje prawo wniesienia od wołania do Komisji Odwoławczych, lecz to nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia podatku w przepisanym terminie.

— Z RADY MIEJSKIEJ.

Porządek dzienny posiedzenia Kaliskiej Rady Miejskiej w dniu 23 sierpnia 1923 r. o godz. 6-ej popoł. w sali posiedzeń Sądu Okręgowego.

1) Odczytanie protokułu z ostatniego posiedzenia.

2) Sprawa zwalczania drożyzny i w związku z tem ustalani przez Magistrat cen na chleb, bułki i mięso.

3) Sprawa świadczeń rzeczowych dla Gimnazjum Miejskiego.

4) Podwyższenie stawek podatku od lokali na bieżący rok.

5) Komunikaty Magistratu.

6) Wybór jednego członka do Komisji Oświetleniowej.

— O UŻYWANIE PŁASZCZY PRZEZ SZEREGOWYCH W PORZE LETNIEJ.

Wobec tego, że sprawa wydawania szereg. płaszczy w okresie letnim nie była dotychczas unormowana. Sprawa ta zostanie unormowaną w ten sposób, że ze względu na rodzaj służby wojskowej nie należy wydawać kategorycznych zakazów używania płaszczy w porze letniej tj. od dn. 15 do 30 9. natomiast uregulować należy tę sprawę zgodnie z zadaniami służby.

Używanie zatem płaszczy w okresie letnim należy ograniczyć do poszczególnych wypadków, jak: służba wartownicza, ćwiczenia w obozach letnich poza garnizonem, eksportowanie transportów oraz we wszystkich tych wypadkach, w których dowódca formacji wojskowej uzna konieczność używania płaszcza.

— EGZAMINY DO KORPUSOW KADETÓW. Egzaminy wstępne do korpusu kadeckiego we Lwowie odbędą się do klasy I od 28 do 30 bm., do klasy II od 27.

Egzaminy wstępne do korpusu kadeckiego Nr. 2 w Modlinie odbędą się od 20 do 31 bm.

Imienne wezwania wysyła Komenda odnośnego korpusu. Żadne nowe zgłoszenia nie mogą być już uwzględnione.

— SZKOŁA KIEROWN. TEATRALNYCH W WARSZAWIE.

Związek teatrów ludowych rozpoczyna w dn. 1 października szereg systematycznych i stałych kursów teatralnych dwojakiego typu jeden parodniowy, drugi trzymiesięczny. Nauka bezpłatna.

Podstawowa praktyka teatralna połączona z teorją, niezbędną dla każdego organizatora teatru na wsi i robotniczego.

Zgłoszenia przyjmuje się zaraz. Związek Teatrów Ludowych, Warszawa, Tamka Nr. 1. Ułatwienia mieszkaniowe. Przyjmuje się starszych i młodzież męską i żeńską.

— POLSCY WIOŚLARZE ZAGRANICĄ.

Centrala Polskich Akademickich Związków Sportowych komunikuje, że osada wioślarska akademicka, która zdobyła mistrzostwo Polski na regatach w Bydgoszczy, w składzie: sternik Nadrakowski, wioślarze: Mazurek, Gordziałkowski, Matze i Niezabitowski, wyjeżdża w tych dniach na regaty wioślarskie o mistrzostwo Europy, które się odbędą na Lago di Como dn. 1 września rb.

— ZNIŻKA CEN W PISZCZANACH. Dyrekcja Zakładu Zdrojowo Kąpielowego Piszczany na Słowaczyźnie komunikuje nam, że począwszy od 15 sierpnia rb. wprowadziła dla kuracjuszy z Polski taryfę specjalnie zniżoną, a mianowicie każdy gość z Polski otrzymuje mieszkanie w hotelu położonym w centrum Zakładu wraz z oświetleniem elektrycznem i z całodziennem utrzymaniem za cenę 35 koron czeskich dziennie. (Także djety przepisane przez lekarzy). Kąpiele i taksa zdrojowa zostały także o 40 proc. zniżone. Wobec tego koszt pobytu i kuracji nie przewyższają około 50 koron czeskich dziennie, to jest sumy, za którą ubiegłego roku można było ledwo opłacić mieszkanie. Dla urzędników państwow. i osób, które przedstawią świadectwa ubóstwa są jeszcze dalsze specjalne zniżki. Trudności celne i paszportowe należą do przeszłości. Zastępca Zakładu zdrojowego Piszczany p. Henryk Sas-Klechniowski w Warszawie, ul. Wspólna 29, tel. 279-71 udziela chętnie osobom wszelkich informacji.

OFIARY.

Dla uczczenia pamięci Ludwika Mamrotha, szlachetnego człowieka i dobrego obywatela kraju Alfons Parczewski składa mk. 30,000 na Tow. Dobroczynności.

Dla uczczenia pamięci ukochanego syna i brata Ludwika Mamrotha składają Matka i Rodzeństwo do dyspozycji d-ra Bolesława Ceglowskiego mk. 500,000 i dr. Michała Zuckera 500 tysięcy marek.

Z ostatniej chwili.

TELEGRAMY.

Nowy minister skarbu.

WARSZAWA 22, godz. 11 zrana (tel. wł.). Ostatecznie ustalono, że ministrem skarbu mianowany będzie dr. Jerzy Michalski, który ustępuje z klubu Dubanowicza i jako bezpartyjny wchodzi do gabinetu.

Skasowanie Departamentu kultury i sztuki.

WARSZAWA 22, godz. 11 (tel. wł.). Minister O i W. R. Głąbiński postanowił ze względów oszczędnościowych skasować departament kultury i sztuki.

Z Min. Spraw Zagranicznych.

WARSZAWA 22, g. 11 (tel. wł.). Minister Spraw zagranicznych ma zamiar utworzyć nowe dwa podsekretarjaty stanu. W ten sposób będzie 3 wiceministrów.

Posiedzenie Ligi Narodów.

WARSZAWA 22, godz. 11 (tel. wł.). Z Londynu donoszą, że posiedzenie Ligi Narodów odbędzie się dn. 31 bm.

Chorwaci odrywają się od Serbji.

WARSZAWA 22, godz. 11 (tel. wł.). Z Londynu donoszą, że Radicz wystąpi na najbliższem posiedzeniu Ligi Narodów, z wnioskiem w sprawie usamodzielnienia Chorwacji. Partja chłopska uchwaliła bezwarunkowo oderwać się od Serbji.

Wypędzanie obcokrajowców z Niemiec.

BERLIN 22, godz. 11 (tel. wł.). Władze niemieckie wydały rozporządzenie, aby wszyscy obcokrajowcy opuścili niemieckie uzdrowiska. Również nakazano restauratorom, aby obcokrajowcom nie wydawano potraw.

Rewolucja pieniądza.

Najważniejszem w tej chwili zjawiskiem społeczno - gospodarczem jest zupełna ruina skarbu niemieckiego i następstwa jej w całej sferze ekonomicznej. Jest to nietylko katastrofalny fakt dla Niemiec i niebezpieczny dla Europy, ale zarazem pouczający fenomen gospodarczy, któremu z uwagą przyglądać si ęwinn iwszyscy badacze spraw ekonomicznych. Zapewne z perspektywy historycznej więcej stąd jeszcze spłynie nauki dla teorji, lecz już współcześni mają tu przed sobą niezwykle fascynujący objekt badania. Rozkład finansowy Rzeszy niemieckiej odbywa si ęw naszych oczach w sposób tak przejrzysty i wyraźny, jak gdyby ktoś działanie tego procesu przeniósł do retorty laboratorjum chemicznego.

Uprzytomnijmy sobie system skarbowy i gospodarczy Niemiec przed wojną. Była to jedna z najdoskonalej skonstruowanych organizacji na świecie. Oczywiście ustrój kapitalistyczny nie zapewnia harmonji społecznej i musi nastręczać wielostronne zarzuty, ale w granicach danego układu talent organizatorski Niemiec stworzył dzieło wzorowe, jeśli rzecz prostą pominąć niemoralne formy polityczne tego układu.

Do sprawnie działających należał tak samo system podatkowy Niemiec, jak konstrukcja skarbu i system waluty. Kiedy się wojna rozpętała, mechanizm gospodarczy do niej przystosowany, o ile nie był oparty na rabowaniu ziem okupowanych, budził jednak podziw nawet nieprzyjacielskiego obozu. I jeszcze po wojnie po klęskach, amputacjach, upokorzeniach i stratach funkcje finansowo - gospodarcze działały prawidłowo, choć zrazu Niemcy płaciły pierwsze raty reparacji.

Rozkład skarbowy odbywał się dalej stopniowo i i miarowo. Polegały głównie na zaniedbaniu wszelkich środków wzmocnienia skarbu. Nie podnoszono podatków, nie myślano o naprawie waluty. Pozornami bankructwa finansowego postanowiono bronić się ‘ przed wpłatą odszkodowań.

Ale ten bierny opór przeciw spłacie reparacji pomścił się na sytuacji wewnętrznej. Nie można bezkarnie niszczyć organizacji państwowej. Niszczenie jej mechaniczne sprawiło, że cała jej budowa runęła. I oto katastrofa, której jesteśmy świadkami, rozpęła się przedewszystkiem na podłożu upadku waluty. jest właśnie pouczającem zjawiskiem gospodarczem, z którego wysnuć można ważne teoretyczne wskazania.

Niemcy od czasu radziły sobie ze swą walutą. Choć obniżała się przez lat kilka, górowała nad naszą. Jeszcze w roku 1921 (we wrześniu) około 70 marek polskich płacono za niemiecką. Ale w miarę tego, jak dochody państwowe się zmniejszały i deficyty rosły, zgęszczała się inflacja. W czerwcu roku bieżącego obieg banknotów niemieckich wynosił już 4 i pół tryljona. Nagle atoli w ciągu jednego miesiąca — do końca lipca, — suma ta wzrosła do 43 i pół tryljona, czyli powiększyła się prawie 10-krotnie

Co zaszło w tym czasie, że nastąpiło podobne ‘ przeistoczenie sytuacji skarbowej? Oczywiście kon ‘ junktury polityczne nie polepszyły się dla Niemiec. Okupacja Ruhry pogarszała też stan gospodarczy. Lecz zważmy, że czynniki te działały już wcześniej i one same przez się nie mogły spowodować tak piorunującego przewrotu. Wzrost emisji i towarzyszący mu zawrotnie spadek waluty były to bezpośrednie następstwa rozszczycielskiego obiegu pieniędzy papierowych W pewnym momencie bowiem inflacja doszła do punktu kulminacyjnego, od którego rozpoczyna si ęjuż bezwzględna destrukcja. Proces ten trwa dalej i rozbija całe życie społeczne. Drożyzna wprost fantastyczna, strajki, brak gotowizny, puszczanie w ruch wszystkich pras drukarskich, by na nowo zasilić obieg tryljonami marek — oto widowisko fenomenalne i wstrząsające, nie dające się nawet porównać z dziejami asygnat podczas rewolucji francuskiej. Jest to w ścisłejszem znaczeniu rewolucja pieniężna, anarchja, spowodowana niszczycielskiem - działaniem waluty, będącej wykroczeniem przeciw ‘ wszelkim regułom teorji monetarnej. Zgęszczenie do punktu szczytowego inflacji było jakby nagromadzeniem materjałów palnych, które musiały wywołać piorunujący wybuch.

Należy więc stwierdzić, że rozkładanie się waluty jest głównym czynnikiem w obecnej katastrofie Niemiec. Niema wprawdzie wątpliwości, iż zachodzi tu także circulus vitiosus wzajemnego wpływu waluty na stosunki gospodarcze i znów tych stosunków na walutę, lecz przy innym systemie pieniężnym wstrząśnienie tak gwałtowne byłoby niemożliwe. Patrząc uważnie na ten rozkład i obserwując stopniowo jego fazy, mamy wrażenie, że przyglądamy się jakiemuś procesowi chemicznemu, odbywającemu się w retorcie, gdzie znaczne nasycenie ilościowe sprowadza nakoniec eksplozję.

Chcemy raz jeszcze przypomnieć, że w czasie rewolucji francuskiej asygnaty, które stopniowo spadały, po pewnem nałężeniu i nagłym, gwałtownym upadku, nie miały już żadnej wartości. Nie przyjmowano ich zgoła w wypłatach. Wobec mniej podówczas złożonych stosunków proces odbywał się w sposób uproszczony. Dziś linja rozwoju tego procesu jest dłuższa, obajwy bardziej skomplikowane, ale i skutki bardziej wstrząsające. Ale motory gospodarcze te same. Nędzny pieniądz, urągający prawom ekonomicznym staje się swojem zaprzeczeniem. Zamiast ułatwić wymianę, zamiast pośredniczyć w wartościowaniu dóbr, dezorganizuje wszystkie funkcje życia gospodarczego, odwraca jego prawa na opak.

Z precyzyjną ścisłością uwydatniły to nam stosunki niemieckie.

A nauki stąd? Dla teorji nauka potwierdza ustalone już poglądy na sprawę monetarną. Dla naszego życia skarbowo - ekonomicznego, dla naszej praktyki wynika, niezłomna wskazówka, że, pomimo wszelkich na naszą korzyść różnic politycznych, należy conajrychlej wziąć rozbrat z walutą zniekształconą, która ma żywiołową siłę dezorganizowania i rewolucjonizowania stosunków skarbowych.

ST. A. KEMPNER.

„Swój do swego po swoje"

Tatusiu — zapytał mały Kazio ojca — co to znaczy „Swój do swego po swoje"?

Zaraz ci dziecko wytłomaczę — odpowiedział tatuś Jesteś polak i katolik.

Tak.

Widzisz więc... Jesteś swój. Teraz wstąpimy do swego, to znaczy do rzeźnika, który jest także polak i katolik. Mamusia prosiła, jakeśmy wychodzili z domu, żeby przynieść pół funta szynki. To, co nam da pani rzeźniczka, będzie swoje.

Tatuś z Kaziem weszli do sklepu. Tatuś prosił uprzejmie o pół funta szynki. Pani rzeźniczka zmierzyła go nieżyczliwym spojrzeniem i poczęła ciskać na wagę jakieś skrawki i ochłapy. Wtedy tatuś odezwał się jeszcze uprzejmiej:

Czy pani nie mogłaby mi ukrajać porządniejszego kawałka?

A pani rzeźniczka odpowiedziała jednym tchem: Jak się nie podoba, to nie brać. Głodomory psiakrew... Dla głupiego pół funta będę mu nową szynkę napoczynała! Co pan ślipia wytrzeszcza.. Jazda do cholery won!

Tatuś z Kaziem wyszli ze sklepu.

W kilka dni potym nauczyciel w szkole odbierał od uczniów zadania piśmienne.

Zbliżywszy się do Kazia, powiedział:

Pokaż mi swoje .

Kazio podał kajet. Ponieważ kajet był zaplamiony, więc nauczyciel się skrzywił.

Dlaczego takie brudne? — zapytał.

Na to Kazio wyrecytował jednym tchem:

Jak się niepodoba, to nie brać... Głodomor psiakrew! Co pan ślipia wytrzeszcza! Jazda do cholery, won!

Oczywiście Kazia wydalono ze szkoły. Ma teraz smutne wakacje, co dowodzi, że niezawsze jest dobrze rozwijać obywatelskie uczucia w dzieciach za pomocą metody poglądowej.

WŁ. PERZYNSKI.

Redaktor W. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. o ogr. odp. „Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.